

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 26 Września v. s. 1824 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

## Ukazy Rządzącego Senatu:

O *prawidłach powracania, przez Ziemską Policję od osób prywatnych zawładanego przez nie skarbowego majątku, kiedy sprawa nie weszła jeszcze do formalnego sądu.*

Rządzący Senat na Powszechnem Zebraniu Sankt-petersburskich Departamentów słuchali wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości, P. Jenerała piechoty i Kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa-Rostowskiego, dla należytego wykonania kopii Nay wyżey potwierdzonej Opinii Rady Państwa w następującem brzmieniu: Rada Państwa na Departamencie praw i na Powszechnem Zebraniu rozpatrywała przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentów Sankt-petersburskich, o *prawidłach powracania przez Ziemską Policję od osób prywatnych zawładanego przez nie skarbowego majątku, kiedy sprawa jeszcze nie weszła do formalnego sądu.* Z przełożenia tego okazuje się: że jednodworcy gubernii orłowskiej okręgu małopolskiego, podawali w roku 1792 do Ziemskiego Sprawnika objawienie, o gwałtownem od trzech lat jeszcze zawładaniu ich ziemi przez podporucznika Kłuszynina, i zasiewaniu jej zbożem. W Sądzie tego małopolskiego Niższy Ziemski Sąd, po zrobionem przez Sprawnika rozwiedzeniu się, postanowił powrócić pod sporem będącą ziemię ze zbożem, na niej zasianem, do pierwsiastkowego władania jednodworców; a Kłuszynowi objawić, iżby on dochodził tej ziemi, jeśli ma dowody, we właściwym sądzie. Sprawa ta za prośbą Kłuszyną odbywała się drogą apellacyi w sądach małopolskim powiatowym, byłym orłowskim wyższym ziemskim, w izbie cywilnej i nakoniec rozwiązana w Izym Departamencie Senatu, który, stosownie do otrzymanej od Ministra Skarbu Opinii, postanowił: 1) Że pomienione ziemię należy powrócić jednodworcom, zostawiwszy Kłuszynowi o ich należeniu dowodzić w Sądzie, i ponowiwszy, iżby on nierozrządzał się samowolnie; względem czego zalecono też było orłowskiemu cywilnemu Gubernatorowi i izbie skarbowej. 2) Że rozmaite w tej sprawie wyroki miejsc sądowych, sprawy tę rozpatrujących, z których jedne były tego zdania, iż powracając dawno zawładany majątek do sprawnika nienależało, a drugie to jego działanie, aprobowaty, wynikły ztąd, że w prawach nie masz oznaczonego czasu wprzeciągu którego uważać należy zawładanie gwałtownem; że podług prawideł przyłączonych od Polski gubernij, chociaż i naznaczony termin sześciomiesięczny, w wprzeciągu którego ten, o którego odebrano majątek, może prosić o powrót go bez sądu; a za przepuszczeniem terminu, powinien już poszukiwać porządkiem procesu; lecz ponieważ to postanowionem jest tylko względem prywatnych dzierżawców, którzy mają zarządzać i plenipotentów, a ci będąc na miejscu, mogą być natychmiast uwiadomieni o gwałcie; przeciwnie skarbowe majątki, dla ich ochrony, nikogo nie mają, prócz izby skarbowej i gubernijskiego strażczego, a dla znaydowania się ich w mieście gubernijskiem, nie mogą do nich rychło dochodzić wiadomości o gwałcie, uczynionym

wewnątrz; przeto względem nich należy postanowić termin nie mniejszy; jak rok jeden, zgodnie z tym, w którym przegląd całości skarbowych majątków, podług 13 artykułu Nay wyżey potwierdzonego dnia 7 augusta 1797 r. przełożenia, uskutecznia się tylko raz jeden w roku. A ponieważ to przedstawienie będzie nowem postanowieniem, przeto względem niego podano do Powszechnego Senatu Zebrania. Zatem Minister Skarbu podawał: 1) żeby dla podania do Ziemskiego Sprawnika lub do Sądu Ziemskiego ze strony Skarbu żądania lub objawienia, naznaczony był roczny termin, licząc od czasu gwałtownego lub samowolnego powładania. 2) Żeby podług żądania tego Sąd Ziemski, zjechawszy na miejsce, chociażby śledztwo przedłużało się i dłużej nad ten termin, powrócił gwałtem zabrany majątek bez procederu, objawiając temu co go odebrał, nie uważając na składane prawa lub inne na piśmie dowody, iżby on nie rozrządzał się sam przez się, poszukiwał na Skarbie ustanowionym sądownym porządkiem. 3) Żeby podobnym sposobem postępowano było i względem ziem, należących do całych wsi włościan skarbowych i wieśniaków, będących w wiedzy skarbowej, równie jak i za skargami osób prywatnych na tych ostatnich. 4) Żeby względem skarbowych majątków w czasowem władaniu u różnych osób, za nadaniem, w arendzie i na czynszu będących, ponieważ samowolne zawiadanie jakiegobądź ich części, stronie skarbowej nie wprzód może być wiadomem, jak za objęciem tych majątków na miejscu napowrót z czasowego władania i po obejrzeniu granic; przeto ten roczny termin liczyć, nie od czasu zawiadania, ale od czasu rzeczywiście przyjęcia w naturze, jeśli pierwiej nie doszły o tem do Izby Skarbowej na piśmie doniesienia lub skargi. 5) Że jeśli skarb lub włościanie w jego wiedzy będący, w przeciągu naznaczonego terminu nie podadzą żądania, objawienia lub skargi do Ziemskiego Sprawnika lub do Niższego Sądu, w takim już zdarzeniu za przepuszczeniem tego terminu, powinni oni o tem rozpoczynać proceder w powiatowym sądzie; lecz i wówczas za opuszczenie tego urzędniczy, na których włożony obowiązek dawać protekcyę i zarządzać majątkami skarbowymi i włościan skarbowych, podpadają odpowiedzi w obliczu Zwierzchności w miarę uszczerbku w dochodach, przez ich niedbałość przyczynionego. Powszechnie Zebranie Senatu aprobowaty tę Opinię Ministra Skarbu; a Minister Sprawiedliwości uznał postanowienie Senatu za prawne. Rada Państwa, aprobując powyższe prawidła, przedstawione przez Ministra Skarbu, przez *Opinię Postanawia*: utwierdził je z tem, iżby zamiast rocznego terminu na podawanie do Ziemskiego Sprawnika lub do Ziemskiego Sądu objawień o gwałtownem zawładaniu majątku, naznaczyć termin dziesięcioletniowy. Na autentyku własną Jego CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano tak: *Ma być podług tego.* Carskie-Sioło maja 5 dnia 1824 roku. Rozkazał: dla powinney, do kogo, co ściagać się będzie, wiadomości i wykonania wyżej wypisanej Nay wyżey potwierdzonej Opinii Rady Państwa, opublikować wszędzie przez Ukazy drukowane; a do wszystkich Rządzącego Senatu Departamentów i

do Powszechnego jego Zebrania Mósckiewskich Departamentów, takó¿ i do Najswiętszego Rządzącego Synodu przesłać uwiadomienia. Dnia 28 sierpnia 1824 r. (Z Powszechnego Zebrania Departamentów Sankt-petersburskich).

O powróceniu poręcznikowi danych ewikcyy, kiedy za naznaczeniem ich na sprzeda¿, złożoną zostanie summa, w jakiey one były przyjęte.

Rządzący Senat na Powszechném Zebraniu Departamentów Sankt-petersburskich słuchali wniesioney przez P. Jenerała piechoty i Kawalera Xięcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa-Rostowskiego, dla należytego wypełnienia Opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: Rada Państwa na Departamencie praw i na Powszechném zebraniu, rozwa¿ała przełożenie Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu Departamentów Sankt-petersburskich, o powróceniu poręcznikowi danych ewikcyy, kiedy, za naznaczeniem ich na sprzeda¿, złożoną zostanie summa, w jakiey one były przyjęte; i opinią w tey rzeczy Kommissyi do ułożenia praw. Sprawa ta obeymuje w sobie, co następuje: Minister wojny w roku 1820 przedstawił Rządzącemu Senatowi, że na początku 1814 roku, podług rozporządzenia Zarządzającego Ministerjum wojny o rozdaniu zbo¿a, pozostałego bez u¿ycia w różnych magazynach, dano było sposobem pożyczki przez byłą Prowiantską Sankt-petersburską Kommissyą twerskiemu mieszczaninowi Szczukinowi, mąki 2449 kulow 20 funtów i owsa czterci 6603, w summie rub. 97,424 kop. 62 z tém, iżby on powrócił tę otrzymaną ilość zapasu do magazynu z nowego urodzaju następującego roku, za pierwszym zażądaniem; a je¿liby wprzeciagu miesiąca nie oddał, tedy, iżby dał prawo kupić, na rachunek jego ewikcyy, ze wszelką, jakabykolwiek była przewy¿ką, i wszystko to uzyskać z ewikcyy. W tey pożyczce włościanin hrabiego Orłowa Marynin, w charakterze plenipotenty swojego pana i mieszczanina Szczukina, przyjął na siebie powrót zbo¿a, podług tranzaktu ze Szczukinem, i złożył dnia 28 sierpnia 1814 roku w liczbie ewikcyy świadectwo: 1) na 6 murowanych dwó-piętrowych domów w Narwie, ocenionych do 150 tysięcy rubli; 2) na nieruchomy majątek pana swego Hrabiego Orłowa, położony w gubernii simbirskiej, zawierający 47 dusz włościan, a przyjęty w ewikcyy na 7050 rubli. Z przyczyny niepowrotu tego wydanego zbo¿a, zaczęto przez Departament Prowiantski uzyskiwanie, które z niedotrzymania i procentami, liczącemi się od dnia 1go czerwca 1820 r., wynosiło do 170,770 rubli 70½ kop; lecz w liczbie tey uważają się tylko: 1) wziętych za przedany dom mieszczanina Szczukina 5108 rub. 55 kop.; 2) naznaczone na wyprzedzą 47 dusz włościan Hrabiego Orłowa, które przyjęte zostały na ewikcyy w 7050 rubli.; 3) świadectwo na sześć murowanych domów w Narwie, ocenionych do 150 tysięcy rubli, ale wartość ich okazała się 8450 rubli; a tym czasem po zrobioném przez Departament Prowiantski rozporządzeniu względem sprzedaży domu Szczukina i jego ewikcyy, Kantorowy Hrabiego Orłowa, składając (dnia 2 lipca 1820) summę 7050 rubli, prosił o uwolnienie pomienionych włościan 47 dusz, i o wydanie mu na to świadectwa; lecz Departament mniemał, iż ponieważ uzyskanie w tey rzeczy przewy¿sza wartość wszystkich ewikcyy; przeto włościanie Hrabiego Orłowa i dalsze należące do tey pożyczki majątki, mają być obrócone na dopełnienie summy, niedostającej z sprzedaży domów Szczukina, dla zabezpieczenia skarbu, i przytoczył niektóre z Ukazów Rządzącego Senatu, nastających w podobnych sprawach do Ministra wojny, przez które zalecono było: skarbowe w tych sprawach uszczerbki uzyskać w zupełności od podradczyków i z ewikcyy im danych, nieograniczając się ocenieniem. Rada Ministerjum wojny, rozwa¿ając, czy należy sprzedać włościan Hrabiego Orłowa, nie ograniczając się summą, w jakiey oni przyjęci, lub gdy za nich złożona już cała summa, powróci podług należyłości uznał, że w tey okoliczności potrzeba ob-

jaśnienia będących na ten przedmiot postanowień o czém Minister wojny przedstawił Rządzącemu Senatowi. Departament Iszy Senatu znalazł, że 6 punktem urządzenia Kamer-Kollegii rozkazano „niedoimki uzyskiwać naprzód od samych dzierżawców (ошкупщиковъ) i podradczyków; je¿li oni opłacić nie będą wstanie, uzyskiwać wtedy od ich poręczników bez żadney folgi;“ że podług Ukazu Senatu d. 7 października 1805 r. ewikcyy odpowiadają tylko za summę, na nich opartą, i na koniec, że Ukazem 1816 r. marca 14 uzyskanie odkupnych i solnych niedoimek, kazano rozłożyć podług liczby ewikcyy, nie obciążając jednego poręcznika za drugiego. Zatem Departament postanowił: uwolnić pomienioną ewikcyy od odpowiedzialności po złożeniu całej za nią summy, wazając, że wkładać na nią więcej, ni¿eli w czém przyjęta, nie należy. Lecz ponieważ wspomniane ustawy nastaly względem uzyskania solnych i trunkowych niedoimek, przeto żąda się osobnych postanowień, iżby te mogły słu¿yć za osnowę dla innych skarbowych uzyskań. Powszechné Zebranie Senatu aprobowalo zdanie Departamentu 1go, które zgodził się i Minister Sprawiedliwości. Kommissya do ułożenia praw, rozpatrzywszy postanowienie Senatu, i uznawszy, że włożenie na ewikcyy więcej tey summy, w jakiey ona przyjęta, byłoby zupełnie przeciwko myśli praw, na ten przedmiot będących i samey sprawiedliwości, mniema, że rzecz potrzebną prawidła do uzyskania solnych i trunkowych niedoimek rozciągnąć powszechnie na wszystkie skarbowe uzyskania, w jakieybykolwiek one były władzy, ustanowiwszy, iżby złożone ewikcyy, po wniesieniu summy, w jakiey przyjęte, powracały do ewiktorów. Rada Państwa, znajdując pomieniony wniosek Kommissyi do ułożenia praw prawnem, postanowiła go utwierdzić. Jeden zaś członek (Baron Kampenhausen) przedstawił osobną w tym przedmiocie opinią, w której on rozdziela na dwa rodzaje ewikcyy i poręki: 1) przyjmowanych na dostarczenie, podradcy i t. d., iżby zawierane przez prywatne osoby kontrakta akuratnie były wypełnione; i 2) przyjmowanych na wydane z góry na te¿ kontrakta pieniądze. W pierwszym zdarzeniu mniema on uwolnić ewiktorów i poręczników od wszelkiej dalszey odpowiedzialności, je¿li ci w swoim czasie, za okazaną nieakuratność kontrahentów, złożą taką summę, na jaką dali porękę, albo w jakiey ewikcyy ich przyjęte gotowemi pieniędzmi, lub obligami skarbowymi mieysc, z tém, iżby ta summa pozostała od tego czasu w skarbie razem z pobierającemi się od niey procentami do zupełnego ukończenia rzeczy i rachunku z nieakuratnymi kontrahentami, i kiedy przy końcu jego oka¿e się, że nie cała ta summa z procentami potrzebną jest na zaspokojenie skarbowego poszukiwania; wtedy przewy¿kę powracać ewiktorowi lub poręcznikowi; je¿li zaś przeciwnie ci nie złożą summy w rzeczonym czasie, wtedy podpadają do uzyskania równie ta summa, jako i należne od niey od tego czasu procenta. To¿ samo podaje on przestrzegać i względem pieniędzy z góry wydanych, uzyskując procenta albo od dnia tego wydania, lub tylko od czasu okazaney przez kontrahentów nieakuratności, uważając podług tego, je¿li pieniądze te były wydane z warunkiem opłaty procentow, lub bez niego. Uzyskanie procentow od czasu okazaney nieakuratności, uważa ten członek tém konieczniyszem, że postępujący tego rodzaju skarbowych poszukiwań bywa nader powolny, a skarb, nie uzyskując procentow, wieleby tracił przez nieakuratność kontrahentów. Nakoniec pomieniony członek sądzi, iż je¿li kontrahent zawarł kontrakt nie w osobie swojej, ale za plenipotecyą drugiey; tedy w zdarzeniu nieakuratności uważać za kontrahentą tę ostatnią osobę; która takim sposobem odpowiada nie tylko summą, w jakiey ewikcyy przyjęta, ale i całym swoim majątkiem. Na autentyku własnej Jego CESARSKIEY MOŚCI ręką napisano tak: *Moje być podług opinii Barona Kampenhausena. Sankt-petersburg dnia 13 maja 1824 r. Rozkazali.* Dla doprowadzenia do należytego wypełnienia tey

Nay wyżej potwierdzonej Opinii Członka Rady Państwa posłać Ukaz P. Zarządzającemu Ministerium wojny; a dla jednostajnego podług niego postępowania na czas następny, posłać do wszystkich miejsc urzędowych i osób drukowane Ukazy, do Departamentów zaś Rządzącego Senatu i do Powszechnego Departamentów Moskiewskich zebrania, także i do Najswiętszego Rządzącego Synodu przesłać uwiadomienia. Dnia 28 augusta 1824 roku. (Z Powszechnego Zebrania Departamentów Sankt-petersburskich).

#### PRUSSY.

Wrocław dnia 16 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Powróciwszy wczora Król Jmć i jego obecne tu dzieci z przejażdżki do *Oswitz*, gdzie obezrzeli nową kaplicę na świętej górze, zwiedzili kościoły 11,000 Panien, ś. *Elżbiety* i *S. M. Magdaleny*. W południe był wielki obiad u N. Króla. O godzinie 5tej z południa N. Król, W. Xiężna, Xiężniczka *Ludwika* i Xiążęta *Wilhelm*, *Karol* i *Albrecht* (synowie Króla) uszczęśliwili odwiedzinami klasztor *Elżbietek*. (Dnia 14 odwiedzili już byli Xiążę *Wilhelm*, brat Króla — i małżonka jego, ten wyborny instytut chorych). Król i inne NN. Osoby, obezrzeli kościół, (w którym grano na organach), salę chorych, aptekę, jadalnię, a nawet cele zakonnie, zabawili blisko trzy kwadranse i w najlaskawszych, zaszczyt instytutowi przynoszących wyrazach, oświadczyli swe podobanie, które nadto znacznym potwierdzone zostało podarunkiem. Potem pojechała dostojna rodzina w kilku pojazdach do teatru, gdzie obecną była wystawie *Wróżki z Francji*. Dziś rano Król i wszystkie wymienione powyżej dostojne osoby, wyjechali, z powrotem do *Berlina*, dokąd Ich Królewicz Jmć następcą tronu i Małżonka Jego dnia 14 b. m. po odbytych pod *Leuthen* popisie poprzedzili.

#### AUSTRYA.

Wiedeń d. 17 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Najjaśniejszy Cesarz Jmć polecił Hrabie *Trautmansdorf*, posłowi swemu przy dworze bawarskim, aby się udał do *Tegernsee* dla oddania Królownie *Zofii Fryderyce Dorocie*, wizerunku Arcy Xiążęcia *Francisza Karola*, przyszłego jej małżonka. W skutku tego polecenia, wyjechał rzezony Hrabia z tutejszej stolicy, gdzie bawił za otrzymanem pozwoleniem.

#### NIEMCY.

Od brzegów *Menu* d. 14 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego)

Pan *Chateaubriand* miał nająć na mieszkanie piękną majątność *Middes*, w kantonie *Freyburgskim* położoną, a nawet przybył tam już podobno, z familią swoją. Pisemko jego o cenzurze tak wielki miało pokup, że w ciągu dni 3, sprzedano 10,000 egzemplarzy.

Pan *Salvandy* wydał pismo pod tytułem Ministerium i Francya, zupełnie w duchu pisemka Pana *Chateaubriand*, z tą tylko różnicą, iż daleko w mocniejszych wyrazach przeciw ministerium jest ułożone. Pan *Salvandy* był przed tém referendarzem stanu i znany jest z dawniejszego pisma: *Koalicja i Francya*.

#### TURCYA.

Stambuł dnia 13 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Porta skazała na śmierć *Omera-Vrione*, bawarskiego *Janiny*, za widoczny jego opór, co poczytują za jeden z wypadków, które już kilkakrotnie ułatwiały grekom dalsze prowadzenie wojny, a jeżeli to prawda, co przeciwnicy ich w roku zeszłym twierdzili, iż los Grecyi powinien być roz-

trzygnionym w *Epirze* i *Albanii*, w tym razie zbuntowanie się tego potężnego Baszy byłoby nader pomysłnym zdarzeniem dla greków.

Od granic tureckich d. 3 września.

(z teyże gazety.)

List z *Smyrny* pod d. 4 sierpnia donosi, iż bezprawia żołnierzy tureckich, mających się udać na wyprawę przeciwko wyspom greckim, przerwały niedawno tameczną spokojność. Żołnierzy tych było tyle, iż Turcy, mieszkający w mieście, niezdolali ich powściągnąć. Uzbrowieni chodzili pojedynczemi oddziałami po ulicach i z bezbronnemi grekami zaczęli kłótnią, która się pospolicie na wystrzałach z pistoletu i zabiciu kilku greków kończyła. Nareszcie pozamykano wszystkie domy, i miasto było jak opuszczone. Trwało to 3 dni. Gdy także zabito maytka austriackiego, na ten czas użyto środków zabezpieczenia chrześcian. *Fregata* francuzka *Galatsa* posłała na ląd zbrojną szalupę i wielki statek z ludźmi; podobnież uczyniły okręty innych narodów, a tym sposobem ustały zdrożności i obcy Turcy wyszli z miasta. Chciał potem jeszcze inny oddział turecki wejść się do miasta, lecz mieszkający w mieście Turcy pod dowództwem swojego baszy stanęli za murami, i niewpuścili. Teraz panuje tu znowu spokojność, lecz handel upadł. Flota kapitana baszy stoi przy *Mitylene*; kilka statków palnych *Idryjskich* usiłowało spalić okręt admirałski, ale im się nieudało.

List z *Idryi* pod d. 2 sierpnia wyraża: „Po odzyskaniu wyspy *Ipsary* przez greków, i przy muszeniu kapitana baszy, aby się udał do *Mitylene*, zwyczajnego miejsca przytułku turków, admirał grecki *Miaulis* wysłał część eskadry swojej dla uważania nieprzyjaciela, a sam wybrał się na przeciw wyprawy baszy *Egiptu*, co ośmieliło kapitana baszę do zagrożenia wyspy *Samos*; lecz, że na wyspie *Ipsarze* utracił najlepsze woysko, które teraz azyanami tylko zastąpić może, niebardzo więc grecy lękają się zamysłu jego, chociaż usiłować będzie naprawić swoją sławę. Wyspa *Samos* jest jedną z wielkich na archypelagu, ma 35 mil obwodu, a *Ipsara* tylko 3. Liczy 60,000 mieszkańców, do których przybyło wielu greków zbiegłych z *Azyi* mniejszej; *Ipsara* miała tylko 3000 mieszkańców. W przypadku uderzenia, 16,000 ludzi bronić może wyspy *Samos*, a do tego położenie miejsca jest dogodnym do prowadzenia wojny w górach. Co się tycze wyprawy egiptskiej, mimo szumnego jej zapowiedzenia, składa się z rozmaitych żywiołów, tak iż nic wspólnego przedsięwziąć nie może. Rząd grecki użył jak najlepszych środków dla jej pokonania; w 5ciu dogodniejszych miejscach *Peloponezu* stoi woysko obozem, które spieszenie udać się może tam, gdzieby egipcyanie wylądować chcieli.“

Miedzy znakomitemi turkami, którzy polegli na wyspie *Ipsarze*, są: *Ismael Piasfa*, synowiec *Ali* baszy, dowódca woyska lądowego, i *Omer Cumbaris* z *Argyrocastro*.

List pewnego oficera greckiego, pisany d. 15 lipca ze wsi *Amplaen*, niedaleko *Termopilów*, zawiera co następuje: „W ostatniej bitwie, stoczony z *Derwiszem* baszą, odnieśliśmy znakomite zwycięstwo. Naliczyliśmy już 500 trupów nieprzyjacielskich; lecz noc przeszkodziła nam dokładnie poznać stratę nieprzyjaciela. Zdobyliśmy działa i namioty; zabraliśmy 7 mułów naładowanych prochem i kulmi, oraz wiele koni; a tylko 7 turków wzięliśmy w niewolę. 500 greków udało się w pogoń za uciekającym. Bitwa trwała od godziny 3ciej po południu do północy. Każdy z nas zabrał 10 karabinów nieprzyjacielskich.“

— Dnia 4 września —

Ostatnie listy z *Wenecyi* donoszą, iż dowódca grecki *Canaris*, odebrał rozkaz od admirałcy *Idryjskiej*, aby ze znaczną eskadrą grecką, złożoną z okrętów *Idryjskich* i *Spezzyjskich*, udał się na przeciw floty egiptskiej, będącej pod dowództwem *Ismaela Gibraltara*, uważał jej działania, i podług okoliczności na nią uderzył. Rozkaz ten

został natychmiast przywieziony do skutku. Eskadra grecka składa się z najlepszych okrętów, osadzonych biegłymi marynkami; gdyż niebezpieczeństwo, jakim wyprawa Egipska zagraża, jest większem, niż wszelkie inne.

Donoszą oraz, iż wszystkie inne okręty greckie pod dowództwem admirała *Miaulis*, odebrały rozkaz uważania floty kapitana baszy, i ile możności tamowania działań jego.

Listy z *Saloniki* pod d. 6 sierpnia wyrażają: „Przed kilką dniami 40 okrętów greckich z *Scopolo* i *Schiato* wysadziło blisko 4,000 ludzi przy *Epanomi*, którzy wszystko ogniem i mieczem spustoszyli, a znajdujących się tam Turków z *Koryntu* i Żydów dających odpór, wycięli. Basza tutejszy pośpieszył tam z 5,000 piechoty i jazdy, oraz 4 działami, lecz ze stratą 200 ludzi i całej artylerji został przymuszony do ucieczki. Dnia 2 b. m. przybył znowu z większą siłą, lecz podobnie został odparty, i aż do bram tutejszego miasta ścigany. Grecy, spustoszywszy całą okolicę, wrócili z bogatemi łupami na okręty swoje, w celu wylądowania na drugiej stronie zatoki, gdzie są kopalnie soli i wielkie magazyny. Tam wycięli Turków, a gdy basza i tam na nich uderzył, pokonali go trzeci raz po dwudniowej zaciętej bitwie, i przymusili do ucieczki. Popłynęli potem do *Calenna*, miasteczka pod górą *Olympem*. Nie wiemy jeszcze, co się tam stało; lecz być może, iż znowu bitnych mieszkańców *Olympu* skłonili do wzięcia oręża przeciwko Porcie. *Derwisz* basza, kilkakrotnie porażony, wrócił do *Laryssy*. Sądzą, iż wkrótce mianowany będzie nowy seraskier na miejsce jego.“

Wyspa *Samos* znajdowała się jeszcze d. 12 sierpnia w mocy Greków. Jednakże kapitan basza krążył ciągle w tamecznych okolicach.

Grecy sprowadzili do *Idryi* 60 okrętów rozmaitej wielkości, które Turkom zabrali. Rząd grecki wyznaczył grunta w *Astros*, w *Peloponezie*, dla *Ipsaryotów*, jeśliby wyspę swoją opuścić chcieli.

— Dnia 6. —

Kapitan basza wypłynął d. 9 sierpnia z *Mitylene*, i d. 11 tegoż miesiąca pokazał się przy *Samos*, a flota grecka udała się za nim w niejakiej odległości. Blisko *Scalanuova* stało 40 do 60 tysięcy wojska tureckiego, które ma pomagać działaniom kapitana baszy. Na wyspie *Samos* wszyscy mieszkańcy są pod bronią, a rząd centralny przyrzekł im posłać posiłki.

A M E R Y K A.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Gazeta *Kuryer londyński* donosi następujące szczegóły o wypadkach w Ameryce Hiszpańskiej z pism z *Jamaiki* nadeszłych wyjęte.

„Pakebot dziś (1 września) z *Jamaiki* przybyły, przywiozł nam wiadomości z Ameryki południowej, wyjaśniające niepewność, względem wypadków, w tej części świata zaszłych. Umieszczamy naprzód wypis z listu prywatnego, pisanego pod dniem 27 czerwca z *Panama*, przez *P. Macolm McGregor* konsula angielskiego, w tej treści.“

„Przesyłam WP. urzędowy raport o przebiegu Hiszpańskiego generała *Olaneta*, który jak się zdaje, jest w porozumieniu z niektórymi konstytucjonistami w *Buenos-Ayres* znad granic wyższego Peru; i odstąpieniem swoim od sprawy królewskiej, znaczne zrzucił korzyści w tej okolicy widokom *Bolivara*. W Peru spodziewano się walnej bitwy jeszcze w tym miesiącu (w czerwcu). Pokazanie się wojska hiszpańskiego na drugich brzegach, przeszkodziło nadejściu różnych oddziałów wojska, do tego kraju przeznaczonych; ale dla tego skutek wyprawy wątpliwym być może. Generał *Bolívar* dowodzi korpusem z 10,000 złożonym; wojsko to jest bitne, dobrze ubrane i ćwiczone; peruwianie nie są bynajmniej spartanami. Stoją oni na najniższym stopniu oświaty. Oto jest

wypis z nadzwyczajnego dodatku gazety z *Panama*, d. 3 czerwca datowany.“

Przez *Szonera San Francisco*, który po 14 dniowej żegludzie właśnie co przybył tu z *Payta*, odebrał jeneralny intendent następujący raport urzędowy.“

Do jenerała brygady *J. M. Coreño*, Intendenta departamentu *Istmus*.

*Paita* d. 9 maja 1824.

Udzielam WP. urzędowe doniesienie, takie właśnie, jakie od prefekta departamentu *Truxillo* otrzymałem.

Rzecz pospolita Peruwiańska.

*Truxillo* d. 13 maja 1824.

Do Intendenta prowincji *Paita*.

„Mości Panie! Odebrałem w tej chwili doniesienie od jenerała *Libertador*, że hiszpański jenerał *Olaneta* stojący w wyższym Peru, z naczynym oddziałem wojska, zbivszy i zabrawszy w niewolę jenerała *Corratela*, który za nim z mocnym oddziałem postępował, dał się nakłonić do tego, że służyć będzie sprawie patriotów. Uznał on świętość sprawy Ameryki, walczącej za wolność i niepodległość swoją. Chciej WPan podać to do wiadomości publicznej.“

„*Jose G. Perez*.“

Ten nadzwyczajny wypadek zapewnia nam ustalenie wolności narodowej. *Libertador* nie o mieszka jak najszybciej korzystać z podanej korzyści, a *Kolumbija* w całej swej świetności dziś będąca, zapewni niepodległość Ameryce południowej, mam honor zostawać etc.

„*Manuel de Torres Valdivia*.“

Rozważając te wiadomości, *kronika Poranna* (*Morning Chronicle*) tak się w tej mierze tłumaczy:

„Listy i gazety do d. 21 czerwca dochodzące z *Jamaiki* przywiezione, zawierają szereg doniesienia z Peru, których (wyznajemy z otwartością) pojąć i zrozumieć niemożna. Stosownie do tych wiadomości, jenerał *Olaneta*, który niedawno przednią strażą armji hiszpańskiej w Peru dowodził, i we 3,000 ludzi, *Potosi*, *Chugisaca* i *Tupiza* zajął, miał się przenieść do sprawy królewskiej, i gotowość wspierania patriotów oświadczyć; miał nadto innego hiszpańskiego jenerała pobić, i w niewolę poymać. Gdyby *Corratelo* był dowódcą niepodległych, nieby w tym dziwnego nie było, chociaż niewięcej rzecz ta nabrałaby podobieństwa: bo *Olaneta* zewszystkich jenerałów hiszpańskich w Peru, jest jeden z najwierniejszych i sprzyjających sprawie Monarchy swego, czego dowiódł przy odebraniu proklamacyi *Ferdynanda VII*, z *Puerto St. Maria* daty 1 października 1825 r., gdy dla utrzymania sprawy królewskiej, mocne stronnictwo zawiązać postanowił. Inni jenerałowie, są wszyscy jawni konstytucjonisci, już będąc przeciwni samowładztwu *Ferdynanda* zamiarom *Olanety* nie sprzyjali. Jeżeli się niemylimy, *Vice-Król Laserna* zjechał się natenczas osobiście z *Olanetą*, i zasłabł nieporozumienia w zgodnym załatwił sposobie. Być może, iż to dało powód w *Truxillo* do pogłoski o jego odstąpieniu się, agdy miejsce to zbyt jest odległym od stanowiska *Olanety*, zdaje się, iż o tak ważnym wypadku przez *Buenos-Ayres* mielibyśmy wiadomość. Nie ulega wątpliwości, że *Olaneta*, dowodząc w wyższym Peru, miał główną kwaterę w *Potosi*. Odległość tego miasta od *Truxillo* wynosi najkrótszą drogą najmniej jak 680 leguas, (465 mil pol.) niedoznając więc najmniejszy trudności potrzebowałby goniec do przeniesienia wiadomości najmniej 35 dni. Lecz kray ten jest w ręku nieprzyjaciela: więcey zatem trzeba liczyć czasu, gdy obok tego z *Potosi* do *Buenos-Ayres* jest tylko 12 dni drogi: tak ważny więc wypadek nie mógł tam być tajemnicą. A że ma, *Buenos-Ayres* wiadomości d. 1 czerwca dochodzące, nietylko zatem wątpliwość, ale niedorzeczność tych basni wykrywa się dostatecznie

DODATEK.

Wilno dnia 26 Września o. s. 1824 Roku.

ANGLIA

Londyn d. 11 września.

(z Gazety Warszawskiej)

Olebrane tu listy z *Rio-Janeiro* donoszą, iż Cesarzowa brazylijska jest przy nadziei, i w połowie lipca spodziewa się potomka.

Rozchodzi się pogłoska na giełdzie tutejszej, iż *Iturbide* wylądował w *Vera-Cruz* i oświadczył się za stronę Króla *Ferdynanda VII*.

*P. John Quincy Adams*, został obrany znaczną większością głosów, prezydentem Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej.

— Dnia 15 —

Gazeta dworska tutejsza z dnia 11 b. m. donosi, iż Król *Jmó* mianował *Pana A'Court* posłem swoim przy dworze portugalskim; *Pana Neell Hill*, posła przy dworze sardyńskim, posłem przy dworze neapolitańskim; *Pana Foster*, przy dworze duńskim, posłem przy dworze sardyńskim; *Pana Wynn*, posła przy dworze wirtemberskim; posłem przy dworze duńskim; i *Lorda Erskine* posłem przy dworze wirtemberskim.

Dnia 12 b. m. dał Król *Jmó* wysłuchanie w *Windsor* urzędnikom dworskim zmarłym tu Króla i Królowej wysp sandwiewskich.

*Pan Canning* udał się d. 11 b. m. do Irlandji, dokąd miał wyjechać dnia 10 b. m. lecz jak słydhać, zatrzymały go interesa południowo amerykańskie.

Listy z *Gibraltaru* pod d. 23 z. m. donoszą, iż bandy konstytucjonistów pokazują się jeszcze w tamecznej okolicy.

Statek wojenny *Parthian* przywiózł listy z *Hawanny* pod d. 15 sierpnia, dokąd właśnie zawinął okręt *Spring*, na którym *Iturbide* popłynął dawniej z *Southampton*. Kapitan opowiadał, iż *Iturbide* przybywszy na przeznaczone miejsce, obiecał mu i ludziom jego wielkie podarunki, i po tém wysiadł na ląd; kapitan czekał tych podarunków 6 lub 7 dni, a nareszcie dowiedział się, iż *Iturbide* został rozstrzelanym, co jednak potrzebuje potwierdzenia. Okręt *Parthian* był oraz w *Vera-Cruz* gdzie *Iturbide* miał stronników, lecz w ogólności umysły mieszkańców zdawały się spokojne.

Słychać iż *Lord Cochrane*, który teraz dowodzi potęgą morską brazylijską, wróci niezwłocznie do Anglii.

(z *Kor. War*) Donoszą z *Kalkuty* pod d. 10 kwietnia co następuje: lubo władze nasze nie ogłaszają nic o działaniach wojennych z birmanami, zdaje się, iż znaczne ponieśliśmy straty; co w chwili obecnej, gdy interesa nasze na zachodzie nie spokojną przysięgają postać, podwójnie staje się ważnym: odebrano bowiem wiadomość, że *Rungting* rozszerza zwycięstwa swoje i *Abdalla-Chana* holdownikiem swoim uczynił. Zwycięzca ten, który wkrótkim czasie podbił kraje *Kaszemiru*, *Multan* i niektóre obwody w górach północnych, czyni dzielne postępy w rozszerzeniu państwa swojego. *Nabokowi Syndu*, nakazał znaczny złożyć haracz w gotowiznie. Tak zwani *Tabakurs* (*Wazalowie*) dopuszczają się takich rozbojów i rabunków, że w *Newmuh* wysłać wojsko musiano. W *Dacca* będzie urządzony zakład artylleryi dla zabezpieczenia wschodnich prowincji, podobnież urządzają na granicach *Silhet* i *Cascar* batalion milicyi, z samych krajowców złożony, a w *Kawpore* i w *Dumdum*, pięć kompanij artylleryi.

W *Nowym Yorku* miano doniesienia z Ba-

gota d. 1 lipca datowane. Kongres tamtejszy nałożył podatek poglównego po  $\frac{1}{4}$  dollara od osoby, oraz pół procent opłaty od majątkow na nadzwyczajne potrzeby wojenne. Na tymże kongressie podano wniosek, ażeby w zakonach żeńskich, nie przyzrywano więcej ślubów dożywotnich, lecz na lat 4 lub 5 najwięcej, z wolnym onych na takiż sam czas ponowieniem.

FRANCYA.

Paryż, dnia 14 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

W skutek wydanych rozkazów przez posła angielskiego przy dworze tutejszym, pochowano d. 9 b. m. w grobowcu wystawionym w kościele *St. Germain-en-Laye*, zwłoki *Jakóba II*, niedawno wynalezionę. Odprawili nabożeństwo biskup *edymburgski* i inni duchowni angielscy. Liczne zgromadzenie składało się ze znakomitych osób różnych narodów, między którymi znajdowali się: marszałek *Macdonald*, poseł Sardyński, *Xiążę Fitzjames*, *Pan Scheldon*, gubernator w *St. Germain*, *Hrabia Boson de Perigord*, *generał Obert*, i t. d. oraz wiele rodzin angielskich. Stojąca tam gwardya bokowa otrzymała rozkaz oddania zwłokom *Jakóba II* wszelkich honorów, przynależnych dostojności Królewskiej. Dama angielska, małżonka *P. Bardelin* sztabowego oficera gwardyi bokowej trudniła się zbieraniem składki dla ubogich, w towarzystwie *Hrabiego Sternberg*, potomka *Sztuartów*.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Anglicy bawiący tego lata u wód nadreńskich, mają szczególne powozy: są całe robione z żelaza lub stali, mieszczą prócz woznicy i zokiet, 10 osób.

— W *St. Pietro in Bagno*, w Wielkim Xięztwie *Toskańskim*, dało się czuć w nocy z d. 12 na 13 sierpnia kilkakrotne trzęsienie ziemi, które jednak więcej przestachu, niż szkody sprawiło. Trwało także trzęsienie w dniach i nocach następnych, lecz słabsze. Przed trzęsieniem we dnie słońce zdawało się zastonionem i podobnem do xiężycy. W nocy przed pierwszym trzęsieniem; pewny podróżny widział przez niejaki czas powietrzką oświecony rażącym światłem od kuli ognistej.

— Dnia 7 września okropna burza z gradem zniszczyła zupełnie 17 wsi w okolicy *Wrocławia*.

— Według nowego postanowienia królewskiego z dnia 24 z. m. cała flota angielska dzieli się na 6 klas. do pierwszej należą wszystkie okręty trzymostowe, do drugiej okręty dwumostowe o 30 i więcej działach, do trzeciej okręty mające od 70 do 79 dział; do 4tej okręty od 50 do 69 dział; do piątej okręty od 39 do 49 dział; do szóstej natomiast okręty od 24 do 35 dział. Wszystkie te okręty zostają pod dowództwem kapitanów: komandorowie dowodzą będą słupami, statkami bombardyerskimi, a porucznicy statkami kanonierskimi, kutrami, szonerami i wszystkimi innymi małemi statkami.

— W okolicy miasta *Hamburga* odkryto, oprócz źródła wody ciepłej mineralnej, obfite źródło wody słoney i kopalnię węgla ziemnych.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 23 września: rubel srebrny 3 rub. 83 kop. dukat nowy 11 rubli 90 k. imperyal 37 r. 26 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora* *Andrzej Bucharcki Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler*.

w Drukarni Redakeyi.

1. Roku 1824 mca augusta 16 dnia Sąd Taxatorsko - Exdywizorski massy funduszu zesłej Rozalii z Koziełow Rudominowey b. Sędziny Grodz. Brasław. w skutek remissy Sądu Ziem. Brasław., ad fundum Antoniszek przybywszy, wszelkie kwestye pierwszemu ziazdowi właściwie załatwiwszy, termin oczewistego ziazdu do dnia 20 8bra roku idącego odłożył i dla wiadomości stron interessowanych przez ninieyszą awizacyą ogłaszając, że na niestawiające strony w dniu 20 8bra w mieście Widzach amissyą zapisze, zastrzega.

Anzgary Masłowski Ziemski Bras. Prezydent.  
Adam Klott Sędzia Ziem. Brasł.  
Ziem. Brasł. Sędzia Michał Hrynczewicz.  
Kazimierz Hryniewicz Ziemski i Exdywizorski Rejent.

1. Niżej podpisany fabrykant instrumentow, ma honor donieść Prześwietney Publiczności, że ma nowo zrobione do przedania Pantaleony z mechaniką angielską, tonu najlepszego, na sześć oktaw, w guście najnowszym, jakie dotąd w Wilnie robione nie były, ktoby sobie życzył je nabyć, znajdzie w domu W. Bukszy, na ulicy Wileńskiej pod N. 408.

Karol F. Johanzen.

1. Dom familii Grigerow obywateli miasta Wilna, położony na Świętojańskiej ulicy pod N. 438, jest do przedania.

### Licytacya.

2. Opieka Szlachecka powiatu Wileńskiego po otrzymaniu urzędowego doniesienia o zeyściu z tego swiata w mieście Wilnie od-tawnego Podpułkownika woysk Rossyyskich Zenona Zawitniewicza, do wyprzedania wszelkiego po nim pozostalego funduszu Członka swojego przeznaczyła, który od dnia 1 następującego miesiąca października rozpocznie tegoż funduszu publiczną licytacyą, wzywają się więc sukcesorowie zesłego Podpułkownika Zawitniewicza aby w przeciągu dwóch miesięcy od daty ninieyszej do Opieki Szlacheckiej powiatu Wileńskiego z prawnemi dowodami tak probującemi stopień sukcesorstwa, jako też że dalszych równych i bliższych niema przybyli. Roku 1824 miesiąca wrzesnia 20 dnia.

Sędzia Ziemski powiatu Wileńskiego Joachim Czyż.

### Przedaż Publiczna.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na zaspokojenie pretensyi pińskiego Bohojawleńskiego monastynu, będzie się przedawać z publicznego targu w tymże Rządzie w terminach: 1szym za miesiąc, 2gim za dwa miesiące, a w 3cim i ostatecznym za 3 miesiące od dnia wydrukowania w gazetach obu stolic, które później nastąpi, i w Kuryerze Litewskim, zaścianek Batiużyn, położony w powiecie wileyskim, oddalony od miasta e-tatowego Radoszkowicze mil 2, od Minska 7, od Wilejki 7, od miasteczka Ili 4 i od Wil-

na 24, mający w sobie dom włościański 1, w nim włościan męzczyzn dusz 2, a żeńskich 7. Ziemi oromey dobrej z sianożęciami murożnemi, lasem, z zaroślami 2 włoki, 21 morgow, i 127 prentow, przynoszący rocznego dochodu 45 rub. 40 kop. srebr., a na wieczną przedaź oceniony 909 rub. srebr., albo podług kursu 3370 rub. assygn, a zatém życzący kupić pomieniony zaścianek, zechcą przybyć na pomienione terminy do Mińskiego Gubernialnego Rządu. Dnia 12 septembra 1824 roku.

Sowietnik Fribes.

Mińskiego Guber. Rządu Sekretarz  
Tytularny Sowietnik i Kawaler F. Arcimowicz.  
Guberski Sekretarz Wasilewski.

### Wezwwanie kredytorow.

3. Sąd Ziemski ptu wileńskiego, że sprawę konkursową majątku JW. Gaspra Romanowicza Assessora b. Sądu Głównego, w dniu 1 mca oktobra terażn. 1824 roku do finalnego rozsądzenia weźmie do namowy, a na niejawiących się do tegoż konkursu wieczną ammissyą zapisze, przez ninieyszą awizacyą trzykrotnie kogo należy zawiadamia. Roku 1824 miesiąca septembra 18 dnia.

Prezydent Michał Sawicki. Sędzia Ziem. Ptu Wileń. i Exdywizor Joachim Czyż. Wileński Ziem. Sędzia Alojzy Jasiński.

### Ogłoszenie.

3. Z rozporządzenia Wyższej Zwierzchności, Rada Mieyska Wileńska zawiadamia przez ninieysze Ogłoszenie, iż jako po upływającym już terminie kontraktu kupcowi 1szej Gildyi Wileńskiemu Fon Auerowi, na dochod miasta Wilni od trunków zagranicznych do miasta Wilna przywożących się nalezoży, czopowym nazwany; wypuszcza się przez publiczną licytacyą, w trzyletnią arendowną tencę od dnia 1go januaryi następującego 1825 roku: przeto aby życzący takowy dochod wziąć z teyże licytacyi jawili się w Litewsko-Wileńskiej Skarbowey Izbie, na terminu przez Rząd Guberski Litewsko Wileński naznaczone jako to: 1szy dnia 6, drugi dnia 8 i trzeci ostateczny dnia 15, następującego miesiąca 8bra, gdzie i kondycye dla zawarcia kontraktu okazanemi zostaną, taż Rada mieyska Wileńska zaprasza, i dla tego ninieysze Ogłoszenie w Kuryerze Lit. trzykrotnie zamieszcza. Datt 1824 roku 7bra 18 dnia

Jan Buksza Prezydent M. W.

Za Sekretarza Archiwista Rady M. W. Waszkiewicz.

### Podrząd.

3. W dniach 22, 23 i 24, terażniejszego wrzesnia o godzinie 4tey z południa odbywać się będzie w Rządzie CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego publiczna licytacya na opieranie przez rok cały bielizny trzech Klinik Uniwersyteckich. Zyczący należeć do takowej licytacyi, o warunkach do niej może się dowiedzieć w Kancellaryi Uniwersytetu.

Sekretarz Norbert Jurkiewicz.

Obszewacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokosc Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w pogoda.
	dnia 25 god. 2 wieczo	27 cal. 8,9 lin.	+ 14 stopni.	Poludniowy.	Pogoda.
	dnia 26 god. 6 z rana	27 — 7,9 —	+ 8 — —	Poludniowy.	Pogoda.